

**Sygn. akt V U 247/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku

V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Krupińska

Protokolant: Anna Matwiejuk

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2013 roku w Białymstoku

na rozprawie sprawy S. K.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o wypłatę części uzupełniającej renty rolniczej

na skutek odwołania S. K.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 28 lutego 2012 roku

Nr (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje S. K. prawo do wypłaty części uzupełniającej renty rolniczej.

Sygn. akt VU 247/13

## UZASADNIENIE

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w B. decyzją z 28.02.2012r. odmówiła S. K. wypłaty części uzupełniającej renty rolniczej na podstawie art. 28 ust. 4 ustawy po ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2008r., Nr 50, poz. 291 ze zmianami). W ocenie organu rentowego odwołujący nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, ponieważ umowa dzierżawy zawarta w dniu 13.02.2012r. (k.67-68 akt) dotyczy udziału 6/8 części nieruchomości rolnej o powierzchni 3,64 ha i na wydzierżawienie tych gruntów odwołujący nie przedłożył zgody pozostałych współwłaścicieli na dokonanie tej czynności. W związku z art. 206 kodeksu cywilnego dalej jest zobowiązany do współdziałania w zarządzie nieruchomością, jak i uprawniony do współposiadania wspólnej nieruchomości.

Zdaniem KRUS zgoda wszystkich współwłaścicieli jest bezwzględnie potrzebna, albowiem czynność zawarcia umowy dzierżawy działki rolnej będącej we współwłasności wykracza poza zakres zwykłego zarządu.

Dlatego przedstawiona przez odwołującego umowa dzierżawy ułamkowego udziału we współwłasności nieruchomości nie może stanowić podstawy do uznania, iż nastąpiło zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej, bowiem niepodzielność współwłasności ułamkowej nieruchomości polega właśnie na tym, że każdy z współwłaścicieli ma

prawo do całej nieruchomości i żaden nie ma prawa do wyodrębnionej części fizycznej. Współwłasność taka trwa dopóty, dopóki istnieje stosunek współwłasności.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył S. K., podnosząc, iż udział w nieruchomości wynoszący 6/8 części przekazał na podstawie umowy dzierżawy S. Z. (1) na okres 10 lat. Nie prowadzi działalności rolniczej ze względu na stan zdrowia powodujący niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym. Podkreślił, iż nie ma kontaktu z pozostałymi współwłaścicielami gospodarstwa rolnego. Z jego wiedzy wynika, iż współwłaściciele nie żyją, a zatem posiadane przez nich udziały powinny stanowić własność ich spadkobierców. Żaden współwłaściciel nigdy nie interesował się nieruchomością. Dlatego przed podpisaniem umowy dzierżawy był jedynym posiadaczem i użytkownikiem całej nieruchomości. Obecnie dzierżawca również posiada i użytkuje całą nieruchomość. Ponadto koszty utrzymania nieruchomości, w tym przede wszystkim podatek rolny, od początku posiadania nieruchomości pokrywał wyłącznie wnioskodawca (k.2).

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie (k.15).

### **Sąd ustalił i zważył, co następuje;**

Odwołanie jest uzasadnione, dlatego zaskarżona decyzja podlegała zmianie.

S. K. urodził się (...). Decyzją z dnia 10 lutego 2012r. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przyznała wnioskodawcy prawo do renty rolniczej od 9 stycznia 2012r. do 31 stycznia 2013r. – k. 62 akt KRUS. Część uzupełniająca renty została zawieszona w 50% z powodu prowadzenia działalności rolniczej.

W dniu 15 lutego 2012r. odwołujący przedłożył w KRUS akt notarialny umowy dzierżawy z 13 lutego 2012r. udziału we wspólności wynoszącego 6/8 S. Z. (1) na 10 lat – k.67 akt KRUS. Organ po ocenie tego dokumentu wydał zaskarżoną decyzję z 28 lutego 2012r. odmawiającą wypłaty części uzupełniającej renty rolniczej.

Zdaniem Sądu wnioskodawca nie wykonywał żadnych czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Utrzymywał się z renty rolniczej. Świadkowie zeznający w sprawie potwierdzili, że wnioskodawca nie prowadził i nie prowadzi działalności rolniczej, bowiem wydzierżawił swoje gospodarstwo, nie pracuje w polu, nie hoduje inwentarza, nie wykonuje żadnych czynności na wydzierżawionych gruntach. Jest kawalerem, ma wykształcenie średnie ogólne. Był zatrudniony do 09 lipca 2008r., gdyż wówczas miał wypadek i aktualnie utrzymuje się z renty w niepełnej wysokości od 09 stycznia 2012r. w wysokości 530 złotych. Mieszka we wsi (...) z matką, która ma 71 lat i otrzymuje emeryturę. Jest współwłaścicielem w 6/8 części gospodarstwa o powierzchni 3,64 ha po L. Z. (1), który przekazał je wnioskodawcy jako osobie obcej aktem darowizny w 1994r. w wysokości 6/8 części. Gospodarstwo w pozostałej części otrzymali spadkobiercy po żonie L. Z. (1), tj. siostry jego żony: E. W. i J. K.. One nie mieszkają w C.. Całe gospodarstwo składało się z kilku nieruchomości położonych we wsi C. w odległości 1 km C.. Zabudowania z tego gospodarstwa przypadły wnioskodawcy również w 6/8 części, a w pozostałej części spadkobiercom. Współwłasność tego gospodarstwa nie została zniesiona. W zabudowaniach gospodarczych mieszka druga żona L. D. Z. zam. C. (...) i jest głuchoniema, ma 65 lat, otrzymuje emeryturę. Nie ma możliwości porozumiewania się z nią, nie zna języka migowego. Nie zostały wydzielone fizycznie części do korzystania z tego gospodarstwa odpowiadające udziałom, ponieważ spadkobierczynie nie żądały podziału ani spłaty od odwołującego. Całym gospodarstwem dysponował odwołujący do daty przekazania w dzierżawę, tj. do 13.02.2012r. Podatki opłacał wnioskodawca za całość nieruchomości. Dopłaty pobierał brat odwołującego T. K., który nie żyje od trzech lat (zmarł (...)) Po tej dacie wnioskodawca nie występował do Agencji o dopłaty. Obie spadkobierczynie już nie żyją (wnioskodawca nie wiem od jakiej daty). Według jego wiedzy miały dzieci, ale on nie utrzymuje z nimi kontaktów i nie zna ich adresów zamieszkania, nie zna w ogóle tych ludzi. Nie występował do Sądu o zniesienie współwłasności gospodarstwa, ponieważ pracował w innej firmie. Spadkobierczynie nie wyrażały zgody na spłaty i nikt ze spadkobierców nie protestował, że odwołujący dysponuje całym gospodarstwem. W umowie dzierżawy odwołujący przekazał udział wynoszący 6/8, tj. całość gospodarstwa. Fizycznie nie wydzielił z gospodarstwa działki gruntu, która odpowiadałaby wielkości 6/8. Dzierżawca S. Z. (2) uprawia całość gospodarstwa, ponieważ od 18 lat nikt nie ingerował w gospodarowanie przez odwołującego całością. Dzierżawcą jest osobą obcą w stosunku do wnioskodawcy. Nie jest

także krewnym L. Z. (2). Jest to zwykła zbieżność nazwisk. Dzierżawca mieszka on w miejscowości C. (...) (k.44-zeznanie strony, k.58-informacja Urzędu Gminy w T.). Nikt nie występował o płatności z tytułu dzierżawionego gospodarstwa w 2011r. i w 2012r. (k.60, informacja Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa).

Zeznania wnioskodawcy potwierdzają zeznania świadków: W. C., J. C., A. D. (k.81), W. W., S. Z. (1).

Zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy z 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn.: Dz. U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291 z późn. zm.) wypłata emerytury lub renty rolniczej ulega częściowemu zawieszeniu na zasadach określonych w ust. 2-8, jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą.

Zgodnie z art. 28 ust. 2 ustawy, zawieszenie wypłaty dotyczy:

- 1) części uzupełniającej emerytury rolniczej lub renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy,
- 2) emerytury lub renty inwalidzkiej z ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych i członków ich rodzin w części równej 95% emerytury podstawowej - i obejmuje całość lub określony ułamek tej części świadczenia.

Stosownie zaś do art. 28 ust. 4 powołanej ustawy uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając:

1) gruntów wydzierżawionych, na podstawie umowy pisemnej zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej:

a) małżonkiem emeryta lub rencisty,

b) jego zstępnym lub pasierbem,

c) osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym, d/ małżonkiem osoby, o której mowa w lit. b lub c;

2) gruntów trwale wyłączonych z produkcji rolniczej na podstawie odrębnych przepisów, w tym zalesionych gruntów rolnych;

3) gruntów i działów specjalnych należących do małżonka, z którym emeryt lub rencista zawarł związek małżeński po ustaleniu prawa do emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia;

4) własności (udziału we współwłasności) nieustalonej odpowiednimi dokumentami urzędowymi, jeżeli grunty będące przedmiotem tej własności (współwłasności) nie znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego małżonka.

Zdaniem Sądu z bezspornych ustaleń wynika, iż wnioskodawca na podstawie umowy dzierżawy wydzierżawił całość gospodarstwa i od daty wydzierżawienia gospodarstwa nie prowadził działalności rolniczej. Ponadto jest on niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym. Trudno więc przyjąć także, iż stan jego zdrowia mógłby umożliwić prowadzenie jakiegokolwiek działalności rolniczej. W świetle powyższego, zdaniem Sądu, zasadnym jest uznanie, że skarżący nie prowadził i obecnie nie prowadzi działalności w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej, tj. działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Prowadzenie działalności rolniczej oznacza bowiem prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005r., I UK 16/05, OSNP 2006/17-18/278).

W tym miejscu należy również powołać się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2004r., sygn. II UZP 5/04 (OSNP 2004/22/389), w której wyjaśniono, że wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w

rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4 tej ustawy. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 27 listopada 2006r. ( (...), Apel.-W-wa z 2007/2/8, OSA 2008/I/I, Lex nr 252859).

Dlatego w ocenie Sądu organ rentowy niezasadnie zawiesił wypłatę części uzupełniającej świadczenia wnioskodawcy, który będąc współwłaścicielem gospodarstwa rolnego nie prowadził w nim żadnej działalności rolniczej z powodu umowy dzierżawy.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela interpretację art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników dokonaną w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2004r., II UZP 5/06, OSNP 2004/22/389). Sąd Najwyższy w uchwale tej wypowiedział się, że wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu rolników, nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4.

Sąd Najwyższy podkreślił, że porównanie ustępów 1 i 4 art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie może polegać na zestawianiu pojęcia "prowadzenie (kontynuowanie) działalności zarobkowej" z pojęciem "własności lub posiadania gruntu", gdyż są to pojęcia nieprzystawalne (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2001 r., III ZP 11/01, OSNAPiUS 2002/1/18). Nadając im sens użyteczny dla rozpatrywanego zagadnienia, należy przyjąć, że właśnie z ich niespójności wynika wniosek, iż zawieszenie wypłaty świadczeń nie dotyczy osoby jedynie posiadającej majątek nieruchomy w postaci gospodarstwa rolnego, lecz tylko takiej, która gospodarstwo rolne prowadzi.

Zdaniem Sądu Najwyższego, wyjaśnienia przedstawionego do rozstrzygnięcia zagadnienia można także poszukiwać w odpowiedzi na pytanie, czy art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników modyfikuje treść art. 28 ust. 1 tej ustawy, a przede wszystkim, czy definiuje pojęcie nieprowadzenia działalności rolniczej wyczerpująco, a więc czy pochłania wszystkie wypadki, w których ustawodawca uznaje, że działalność rolnicza nie jest prowadzona, czy też dopuszcza - poza tym uznaniem - inne jeszcze wypadki nieprowadzenia takiej działalności i uwzględnia je przy zawieszaniu prawa do świadczeń. Inaczej mówiąc, czy w jakimkolwiek innym wypadku niż zapisany w art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników właściciel lub posiadacz gospodarstwa rolnego może, dla uniknięcia zawieszenia wypłaty świadczeń, wykazywać, że gospodarstwa nie prowadzi, czyli że po jego stronie nie dochodzi do realizacji przesłanki opisanej w art. 28 ust. 1 tej ustawy. Odpowiadając na te pytania, należy uwzględnić, że w art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie uznaje się, iż emeryt lub rencista, który jest właścicielem gospodarstwa rolnego nie zaprzestał prowadzenia gospodarstwa rolnego. Przepis ten ma specyficzną konstrukcję, polegającą na postawieniu tezy ogólnej w formie negacji (nie prowadzi gospodarstwa rolnego) z jednoczesnym jej zaprzeczeniem w punktach 1-7. Zgodnie z logiką, wprowadzone w tych punktach wyjątki powinny odpowiadać tezie pozytywnej, tymczasem ich charakter jest różny; niektóre stanowią potwierdzenie tezy wyjściowej, inne jej przeczą.

Swoista i nietypowa konstrukcja art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników doprowadziła Sąd Najwyższy do sformułowania wniosku, że ustawodawca przewidziane w nim przypadki prowadzenia gospodarstwa rolnego zmarginalizował z punktu widzenia zawieszalności wypłaty świadczeń i uznał, że mimo własności lub posiadania gruntów, działalność rolnicza nie jest prowadzona (por. wyrok z dnia 7 lutego 2002r., II UKN 49/01, OSNP 2003/22/552). Zastosowana w tym wypadku technika legislacyjna sugeruje przyjęcie, że wyliczenie zawarte w punktach 1-7 służy wyłącznie ułatwieniom dowodowym. Rolnicy będący właścicielami gospodarstw wymienionych w art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie muszą wykazywać, że nie prowadzą w nich działalności rolniczej; ten fakt uznaje sam ustawodawca.

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności występujących w niniejszej sprawie stwierdzić należy, że w spornym okresie wnioskodawca był współwłaścicielem gruntów rolnych, ale nie oznacza to automatycznie, że prowadził działalność rolniczą. Domniemanie to zostało obalone zeznaniami świadków, którym nie można odmówić waloru wiarygodności.

Dowody zaprezentowane w niniejszym postępowaniu przez odwołującego są wystarczające, aby ustalić, że wnioskodawca nie prowadził działalności rolniczej po zawarciu umowy dzierżawy. Wynika to z zeznań przesłuchanych świadków oraz wnioskodawcy.

Podkreślić należy, że wnioskodawca ma przyznane prawo do renty rolniczej po stwierdzeniu długotrwałej niezdolności do pracy. W tej sytuacji z samych ustaleń organu rentowego wynika, że stan zdrowia wnioskodawcy nie pozwalał na pracę w gospodarstwie rolnym. Otrzymywanie renty stanowiło zasadnicze źródło jego utrzymania.

Organ rentowy nie wykazał, że wnioskodawca faktycznie wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym.

Skoro odwołujący po zawarciu umowy dzierżawy nie prowadził działalności rolniczej, to należało stwierdzić brak podstaw do wstrzymania wypłaty części uzupełniającej świadczenia.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w sentencji.